Rok I (II) Piątek 10 grudnia 1937 r. Nr 16 (79)

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

CODZIENNE PISMO ILUSTROWANE

7 groszy

Redakcja i administracja Aleja N. M. P. 37, tel. 17-15 czynne bez przerwy w dni powszednie od godz. 9 do godz. 19. Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20

CENY OGŁOSZEŃ: za 1 wiersz mm. w 1 szpalcie przed tekstem 40 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 25 gr. Tabelaryczne 50 proc. drożej. Inne—według umowy. Ogłoszenia drobne — 10 gr. od wyrazu, poszukiwanie pracy — 5 groszy od wyrazu.

Minister Delbos wyjechał do Rumunii

Po zwiedzeniu zamku królewskiego na Wawelu p. minister Delbos udał się wraz z p. ministrem Beckiem i towarzyszącymi im osobami do swoich apartamentów w Grand-Hotelu.

Zgromadzona na ulicach publiczność zgotowała przedstawicielowi zaprzyjaźnionej Francji p. min. Delbosowi żywiołową owację.

W południe p. min. Delbos wraz z otoczeniem, bardzo serdecznie żegnany na dworcu kolejowym przez ministra spraw zagranicznych Becka, przedstawicieli władz państwowych, przedstawicieli Tow. polsko-francuskiego w Krakowie opuścił Kraków, udając się do Bukaresztu.

Zjazd Inwalidów Wojennych R. P.

W dniach 11 i 12 grudnia rb. odbędzie się w Warszawie ogólny zjazd delegatów Związku Inwalidów Wojennych R. P.

Uroczyste otwarcie zjazdu nastąpi o godzinie 11 rano w sali Rady Miejskiej. Obrady toczyć się będą w gmachu Akcji Katolickiej przy ul. Nowogrodzkiej 49.

Manifestacja na rzecz Bułgarii

W środę o godz. 13 przed siedzibą poselstwa bułgarskiego przy Al. Ujazdowskiej 37 odbyła się manifestacja ludności stolicy celem wyrażenia wdzięczności narodowi bułgarskiemu za pełen poświęcenia współudział w akcji ratowniczej po katastrofie polskiego samolotu.

W czasie manifestacji odśpiewano hymny narodowe bułgarski i polski oraz wznoszono wielokrotnie okrzyki „Niech żyje Bułgaria".

Obecny na balkonie gmachu poselstwa poseł bułgarski Trajanow w odpowiedzi wzniósł okrzyk „Niech żyje Polska". Po manifestacji udała się do poselstwa bułgarskiego delegacja towarzystwa polsko-bułgarskiego, zarządu głównego LOPP., Związku Strzeleckiego, Słowiańskiego Zjednoczenia Kobiet, Koła Polek i innych.

Delegacje przyjął w otoczeniu członków poselstwa poseł Trajanow. W imieniu delegacji przemówił prezes towarzystwa polsko-bułgarskiego Pawlikiewicz, wyrażając wdzięczność dla narodu błgarskiego za pełne poświęcenia trudy poniesione w czasie akcji ratowniczej.

U łoża Ludendorfa

Kanclerz Hitler odwiedził chorego gen. Ludendorfa i wyraził mu w swoim imieniu i w imieniu marszałka Blomberga życzenia rychłego powrotu do zdrowia.

Ewakuacja więźniów z Madrytu

6.000 więźniów kryminalnych, którzy znajdowali się w więzieniach w Madrycie, zostało ewakuowanych na wschód.

XV-lecie związku Polaków w Niemczech



Zdjęcie przedstawia Radę Naczelną Związku Polaków w Niemczech na uroczystym posiedzeniu w Zakrzewie w XV tą rocznicę założenia Związku. Siedzą od lewej ku prawej: p.p. Myśliwiec, Szczepaniak, ks. Osiński, ks. patron dr. Domański, prezes dr. Kaczmarek, Zydor, Kaus. Stoją: p.p. Bożek, Juszczak, Malewski, Bendych, Łabecki, Paszkowiak.

Płk. Koc przeciwko Mackiewiczowi

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Koc, ogłosił za pośrednictwem agencji „Iskra" w niesłychanie ostrym tonie utrzymane wystąpienie przeciwko redaktorowi „Słowa" wileńskiego p. Catowi. Jak wiadomo, jest to pseudonim p. Mackiewicza. b. posła. P. Koc przytacza wyjątki a z art, p. Cata z dnia 2 grudnia, w którym pisze on, że źle jest, iż OZN mieści w sobie elementy ideowe przeróżne, nie wysuwa żadnego hasła ideowego, łączącego wszystkich i drugie zło jest to, że OZN jako jedyne hasło łączące wszystkich wysuwa menażkę: „Co tam mamy dyskutować; czeka nas menażka". „Jak się pokłócimy—mówią sobie—to od menażki wszyscy odpędzeni zostaniemy".

Pan Koc odpowiada na to p. Catowi: Wiadomo, że OZN. opiera się na deklaracji ideowo - politycznej ogłoszonej przeze mnie w dniu 21 lutego b.r. Zatym twierdzenie, że OZN. nie wysuwa żadnego hasła ideowego, łączącego wszystkich jest świadomym fałszem. P. Cat ze słów użytych przez gen. Sławoj-Składkowskiego a przypominającego jego zebranym towarzyszom broni koleżeńską tradycję wojenną wziął asumpt do tego, ażeby ściągnąć do najniższego poziomu, do gry utylitarnych instynktów pobudki, którymi kierowała się starszyzna legionowo-peowiacka meldująca się na wezwanie swego wodza.

Był to fałsz świadomy, złośliwy i niegodny. Gdy w swoim wystąpieniu ostatnim p. Cat posuwa się do tego, że swą własną insynuację podaje jako rzekome hasło wysuwane przez OZN, gdy swoje słowa przytacza w cudzysłowie w ten sposób, jak gdyby one były cytatem z wystąpienia OZN jest to już nieuczciwość, przekreślająca wszelkie dopuszczalne miary. Nieuczciwość tę muszę napiętnować jak najostrzej.

Przed upadkiem Nankinu

Oddziały wojsk japońskich zajęły wszystkie ważne punkty strategiczne dookoła Nankinu.

Oddziały wojsk chińskich stawiają jeszcze nieznaczny opór. Jak się zdaje, troszczą się one głównie o zabezpieczenie odwrotu głównych sił chińskich, opuszczających Nankin.

Ewakuacja Nankinu

Chińskie władze wojskowe ogłosiły, że Nankin znajduje się w strefie wojennej i nakazały wszystkim osobom cywilnym schronić się do pośpiesznie zorganizowanej strefy neutralnej. Na ulicach miasta mają prawo ukazywać się jedynie żołnierze oraz osoby, biorące udział w obronie.

Warunki pokoju

Japońskie warunki pokoju nie są jeszcze ostatecznie sformułowane. Nie jest rzeczą możliwą określić dzisiaj przyszłe żądania japońskie, bo choć Japonia nie posiada żadnych ambicyj terytorialnych w Chinach, jednakże sytuacja zmienia się z dniem każdym.

Opóźnienie zajęcia Nankinu wynika stąd, że armia japońska chciała umożliwić ewakuację ludności cywilnej.

Z terenu walki w Nankinie

W obłokach dymu, ogarniających cały Nankin, a wywołanych przez pożary, wzniecone przez samoloty japońskie, toczyły się walki na przedmieściach, wstrzymując na razie posuwanie się Japończyków. W natarciu brało udział 7 pułków japońskich. Najzażartsza walka toczyła się na przedmieściu, leżącym na wschód od stolicy. Oddziały chińskie podpaliły wszystkie wspaniałe wille w dzielnicy, gdzie znajduje się mauzoleum Sunyatsona, celem łatwiejszego ostrzeliwania przeciwnika. Z zapadnięciem nocy, tempo walk osłabło. Wojska chińskie utrzymały wioskę Tunglíu, leżącą między dwoma wzgórzami. Z północy i z północo-wschodu nadesłano Chińczykom posiłki. Na południo-wschodzie trzy pułki japońskie, wspomagane przez oddziały zmotoryzowane atakowały bezskutecznie wioskę Tunghua, położoną o 10 klm. na południe od bramy Knanghua. Na południu odparto natarcie dwóch pułków japońskich, na połowie drogi między Molinkuan a Nankinem.

Marsz. Czang-Kai-Szek opuścił Nankin

Marszałek Czang - Kai - Szek opuścił Nankin. Jak słychać, udaje się on do Nanczang, stolicy prowincji Kiangsi.

„Gazeta Polska" naczelnym organem OZN.

Na mocy decyzji Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, płk. A. Koca, „Gazeta Polska" staje się z dniem dzisiejszym naczelnym organem prasowym Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Zima przyczyną wzrostu bezrobocia

Zaznaczający się od paru miesięcy wzrost liczby bezrobotnych w kraju przybrał w ostatnich tygodniach większe rozmiary.

Według ostatnich danych, liczba zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 1 grudnia rb. bezrobotnych wynosiła 320.382 osoby. Wzrost bezrobocia na przestrzeni dwóch tygodni, tj. od 15 listopada do 1 grudnia rb. wyniósł więc 47.605, w porównaniu zaś z poprzednim miesiącem wyrażał się cyfrą 76.767.

Załoba w Jugosławii

Zmarł w Zagrzebiu po dłuższej chorobie arcybiskup dr. Antoni Bauer. Zmarły liczył 82 lata. S. p. arcybiskup dr. Bauer był seniorem katolickich biskupów Jugosławii, brał czynny udział w życiu politycznym i już przed wojną był posłem do chorwackiego sejmu krajowego.

Bombardowanie Barcelony

Pośród 50 ofiar wczorajszego bombardowania Barcelony przez lotników powstańczych, znajduje się szef wydziału prasowego katalońskiego, Joaquim Vila

Z życia Sejmu

We wtorek odbyło się **posiedzenie Komisji spraw zagranicznych Sejmu,** na którym uchwalono m. in. rządowe projekty ustaw w sprawie ratyfikacji: porozumienia o przedłużeniu prowizorycznego układu między Polską a Francją, porozumienia dodatkowego do układu między Polską a Szwajcarią dotyczącego uregulowania płatności handlowych, układu dodatkowego do konwencji handlowej między Polską a Austrią, protokółu dodatkowego do protokółu taryfowego między Polską a Estonią, porozumienia między Polską a Norwegią w sprawie clenia serów pochodzenia norweskiego, porozumienia między Polską a Finlandią o cleniu serów pochodzenia finlandzkiego, protokółu celnego między Polską a Afganistanem, projektu konwencji w sprawie ustanowienia międzynarodowego systemu zachowania uprawnień w ubezpieczeniu na wypadek inwalidztwa, starości i śmierci.

Z sejmowej Komisji prawniczej

Tegoż dnia odbyło się w obecności p. premiera gen. Sławoj Składkowskiego posiedzenie komisji prawniczej Sejmu. Na posiedzeniu tym rozpatrywano rządowy projekt ustawy o ustanowieniu medalu „Za długoletnią służbę".

Z powszechnym uznaniem została przyjęta polityka odznaczeniowa Rządu, zainaugurowana przez p. Premiera, ale niektórzy mówcy, podnieśli że projekt ustawy nie osiąga w pełni celu, jaki postawił sobie Rząd, mianowicie stwarza on wprawdzie szerokie podstawy do odznaczania pracowników państwowych i samorządowych za długoletnią służbę, natomiast nie są objęci tą ustawą liczni pracownicy, służący Państwu w sposób podobny, ale zatrudnieni w warsztatach pracy, nie będących własnością instytucyj publiczno-prawnych.

Ostatecznie większość komisji przyjęła projekt rządowy.

Następnie komisja prawnicza przyjęła bez zmian rządowy projekt ustawy o ochronie znaków i nazwy Czerwonego Krzyża oraz godła Związku Szwajcarskiego.

Nowa Komisja w Sejmie

W najbliższych dniach powołana ma być do życia stała komisja porozumiewawcza legionowo peowiacka. Zadaniem komisji będzie koordynowanie w terenie prac Związku Legionistów i Zw. Peowiaków oraz uzgodnienie tych prac z terenowymi ogniwami OZN.

W skład prezydium stałej komisji porozumiewawczej wejść mają gen. Kruszewski i min. Zyndram Kościałkowski.

Z Koła rolników

Dziś, w czwartek, po posiedzeniu plenarnym Sejmu odbędzie się plenarne posiedzenie koła rolników. Będzie to doroczne zebranie koła, na którym wysłuchane zostaną sprawozdania z działalności koła za rok bieżący oraz dokonane zostaną wybory władz koła.

Nad czym obraduje Sejm dzisiaj

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej obejmuje m. in.: a) przedłożenie rządowo o zamknięciu rachunków państwowyc za okres od 1 kwietnia 1935 r. do 3 marca 1936 r., b) wniosek Najwyższe Izby Kontroli o zatwierdzenie rachunków i udzielenie Rządowi absolutorium z gospodarki finansowej za powyższy okres budżetowy, c) pierwsze czytanie szeregu rządowych projektów ustaw, a m. in. o finansowaniu niektórych inwestycyj z funduszów państwowych w okresie od 1 stycznia 1938 r. do 31 marca 1939 r., o utworzeniu sądu apelacyjnego w Toruniu, w sprawie **obniżenia Komornego** oraz **zmiany ustawy o ochronie lokatorów,** o spółkach udziałowych o kapitale ziemnym, o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, o ustroju miasta Gdyni, o pracy robotników portowych w Gdyni, o zmianie prawa górniczego, o ułatwieniach w poszukiwaniu i wydobywaniu minerałów bitumicznych oraz sprawozdania komisji spraw zagranicznych o rządowych projektach ustaw ratyfikacyjnych, przyjętych przez komisję na dzisiejszym posiedzeniu.

Sowiecki dyplomata
nie chce wrócić do Rosji

„Petit Parisien" donosi, że charge d'affaires sowiecki w Atenach Aleksander Barmin, któremu groziło odwołanie do kraju, podał się do dymisji. Niezwłocznie po zgłoszeniu dymisji Barmin schronił się do Francji. Po przybyciu do Paryża, Barmin wystosował do Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela list w którym oświadcza m. in.: „Podpisałem sam wyrok śmierci na siebie i wystawiam się na ciosy płatnych morderców. Przesłałem mą dymisję do sowieckiego komisarjatu spraw zagranicznych i, po zrzeczeniu się przywileju nietykalności dyplomatycznej, jestem dziś tylko uchodźcą, który ucieka się pod ochronę praw i opinii kraju, któremu zawdzięczam gościnność".

Zima idzie...

Z Kowna donoszą o silych mrozach, jakie od kilku dni panują w Prusach Wschodnich i w państwach bałtyckich. Temperatura w Królewcu doszła ostatnio do 15 st. poniżej zera. Wszystkie rzeki pokryły się lodem. Żegluga rzeczna jest zupełnie wstrzymana.

I w Urugwaju mają dość Żydów

Prasa żydowska donosi, że w Urugwaju powstała świeżo antysemicka organizacja pod nazwą „Szarych koszul", która niedawno wystąpiła z wielką demonstracją przeciwżydowską na ulicach Montevideo.

Zima na froncie hiszpańskim

Wskutek chłodów i śniegów, jakie z każdym dniem stają się silniejsze, na froncie środkowym i aragońskim wszelkie działania wojenne muszą być zaniechane. Komunikat głównej kwatery powstańczej w dniu dzisiejszym, podobnie jak w ostatnich kilkunastu dniach, głosi, iż na różnych frontach nie dzieje się n'c szczególnego.

Przegląd prasy

Omawiając politykę gospodarczą Roosefelta w Ameryce, I. K. C. podkreśla, że

„demokracja może rozwijać się tylko tam, gdzie istnieje i względna wolność gospodarcza, a panoszenie się biurokracji gospodarczej — prowadzi do upadku i wolności politycznych.

Widać stąd, że i Ameryka już wie, co to znaczy biurokracja gospodarcza, z którą dziś walczą wszystkie społeczeństwa w interesie rozwoju gospodarstwa.

* * *

O komedii wyborów w Sowietach (odbędą się w najbliższą niedzielę — 12 grudnia) pisze tenże I. K. C. w artykule pod tytułem: „Parodia konstytucji i komedia wyborów", co następuje:

Wyborca otrzymuje oficjalny wykazik oficjalnych kandydatów i teraz może sobie „tajnie" głosować, ile dusza zapragnie, bo żadnych własnych kandydatów na kartce pisać mu nie wolno.

Pozwala mu się łaskawie jedynie wykreślić w oficjalnym wykazie te nazwiska, które mu nie odpowiadają. I to wszystko!

Złośliwi twierdzą, że Stalin nic no wego nie wymyślił, tylko „udoskonalił" system wyborów, wprowadzony już dawno w niektórych krajach europejskich.

* * *

Nasi adwokaci skarżą się, że trudno jest zorientować się w labiryncie różnych ustaw, nowel do tych ustaw, uzupełnień i zmian częściowych. „Kurier Poznański" dobitnie ten stan podkreśla. A oto słowa „Kuriera Poznańskiego"

„W jednej tylko dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy obowiązuje u nas 26 przepisów poaustrjackich, 7 porosyjskich i... 56 poniemieckich.

Dlaczego? Poprostu polski dekret o bezpieczeństwie i higjenie pracy z 1928 roku przepisów dawnych (z lat 1845 — 1911) nie uchylił, wobec czego mają one nadal moc obowiązującą. Stan ten nie został uporządkowany, nie pomyślano o skomasowaniu i tak sobie wegetują te bodaj już nikomu niepotrzebne przepisy o zaborcach.

No, czy to nie jest inflacją ustawodawczą?"

* * *

„Robotnik" pisze w felietonie, że

Mnożą się na całym świecie procesy o korupcję. Człek człeko wi nie wyświadczy przysługi, jeśli nie zostanie opłacony. Bliźni dla bliźniego palcem nie ruszy, jeśli nie dostanie w łapę. Stąd nazwa się wzięła: łapowe, łapówka".

Szereg ostatnich procesów w Polsce dowodzi, że uwagi te są słuszne. Nie wystarczy jednak to stwierdzić. Trzeba odszukać przyczyny tego stanu rzeczy, przystąpić do rzetelnej walki z korupcją w przekonaniu że stać nas jeszcze na „czyste" życie.

* * *

W odezwie lekarzy — Polaków, wzywającej do walki z żydostwem, czytamy m. in.:

„W ciągu ostatnich lat 20-tu żywioł żydowski wśród lekarzy w Polsce zwiększył się liczebnie w sposób zatrważający. W województwach centralnych żydzi stanowią do 40 proc. ogółu lekarzy, w województwach wschodnich i południowych odsetek żydów dochodzi do 70 proc.

Zaiste, straszne cyfry! Czyż nie porwią nas one do odżydzenia naszego życia?

* * *

Poseł dr. Gotlieb pisze w „Momencie":

Dopóki kongresy kupieckie uchwalać będą żydożercze rezolucje, dopóki organizacje adwokackie i lekarskie obradować będą nad paragrofami aryjskiemi — dopóki nie skończy się martyrologia żydowskiej młodzieży akademickiej, dopóki nie ustanie polityka „owszem" i nie zostaną rozpędzone pikiety sprzed sklepów żydowskich — parlamentarzyści żydowscy nie mogą zasiąść do rozmów na temat emigracji i kolonizacji.

Nam zdaje się odwrotnie. My musimy bronić się przed coraz groźniejszym zalewem żydowskim i w walce o naszą samodzielność gospodarczą nie możemy ustać i nie ustaniemy, póki właśnie nie pozbędziemy się przynajmniej znakomitej części żydów, zwłaszcza tych, dla których Polska jest jedynie przedmiotem zysku, dobrych interesów, szkalowania i napaści.

KĄCIK RADIOWY

Piosenki poddasza
z cyklu „Kurant Staroświecki"

Dnia 10.XII. o g. 19.00 nadaje Polskie Radio audycję z cyklu „Kurant staroświecki". „Piosenki poddasza", taki jest tytuł audycji, poświęconej cyganerii artystycznej ubiegłego stulecia, — światu peleryn, pustych kieszeni i kiszek grających marsza. Na masandrach i poddaszach była nieraz jedynym promieniem radości. Brać artystyczna nie pomna na głód i chłód śpiewająca wesoło i beztrosko, odżyje w audycji radiowej, którą opracował Leon Schiller. Jako wykonawcy wystąpią: Lena Zelichowska i Edmund Zayenda.

Spieszcie z pomocą zimową dla bezrobotnych!

Nowy szef sztabu armii angielskiej

Na zdjęciu podobizna Lorda Gorta, nowego szefa sztabu generalnego armii Wielkiej Brytanii.

Z życia Częstochowy i okolicy

KALENDARZYK

GRUDZIEŃ **10** CZWARTEK

Dziś: N.M.P. Loretańsk.

Jutro: Damazego B. W.

Słońce: Wschód 7.11, Zachód 15 22

Księżyc: Wschod 3.45, Zachód 12.13

Dyżury aptek

W nocy z czwartku na piątek dyżurują apteki przy ul. Stary Rynek i ks. Kordeckiego, w nocy z piątku na sobotę — Aleja Wolności i Narutowicza.

Pogrzeb zasłużonego kapłana.— W ub. środę o g. 17. odbyła się eksportacja zwłok śp. ks. kanonika Grochowskiego, zmarłego we wtorek, z domu żałoby przy ul. Staszica do kościoła katedralnego.

We czwartek, o g. 9. odbyło się w tymże kościele nabożeństwo żałobne na intencję śp. Zmarłego, poczem nastąpiło wyprowadzenie zwłok, które wywieziono na wieczny spoczynek do Sulejowa, gdzie zmarły Kapłan wybudował kościół parafialny.

Nabożeństwo i eksportację celebrował J. E. ks. biskup Kubina przy licznym udziale duchowieństwa i wielkich rzesz miejscowego społeczeństwa.

Sp. ks. kan. Antoni Grochowski przeżył lat 71, zmarł w 53 roku kapłaństwa. Społeczeństwo miejscowe pamięta działalność Zmarłego na stanowisku administratora par. św. Zygmunta w latach 1918 — 1920, następnie zaś na stanowisku prefekta gimnazjum SS. Nazaretanek, w którym pracował niemal do ostatnich chwil swojego życia.

Zgasł, nie zaznawszywszy odpoczynku w wytrwałej i gorącej służbie Bogu i Ojczyźnie.

Cześć Jego świetlanej pamięci.

Podniosła uroczystość na Jasnej Górze. W środę Jasna Góra przeżywała jeden z piękniejszych dni. W obecności wielkiej rzeszy wiernych i gromadki członków miejscowej kolonii francuskiej o. generał Pius Przeździecki dokonał aktu poświęcenia chorągwi, daru arcybpa Lourdes, J. E. ks. Gerlier, po którym odprawił uroczyste nabożeństwo w intencji Dostojnego Ofiarodawcy i katolickiej Francji.

Piękna chorągiew — symbol jedności Polski i Francji, symbol łączności Jasnej Góry i Lourdes — jakiś czas będzie wisiał w kaplicy Matki Boskiej, gdzie będzie go można oglądać, następnie zostanie złożony w skarbcu jasnogórskim w liczbie wielu innych cennych pamiątek.

Ku czci Niepokalanej. Młodzież sodalicyjna na Jasnej Górze uczciła Bożą Matkę piękną akademią, która zaczęła się o g. 18. w ub. środę.

Rankiem tegoż dnia młodzież ta wysłuchała uroczystej sodalicyjnej Mszy św., przed którą przyjęto do Sodalicji w sposób bardzo uroczysty nowych członków.

W uroczystości młodzieży wzięli udział rodzice i opiekunowie młodzieży.

Podniosła uroczystość zostawiła w sercach obecnych miłe wrażenie i wzmogła cześć dla Najśw. Marii Panny.

Pielgrzymka ze Zbąszynia. W ub. sobotę przybyła ze Zbąszynia do Częstochowy pielgrzymka Polaków w liczbie 62 osób, zamieszkałych na pograniczu polsko-niemieckim.

Pielgrzymka bawiła przez całą niedzielę na Jasnej Górze i wyjechała w poniedziałek rano.

Czysty zysk z XIV Tygodnia LOPP. w Częstochowie, którzy odbył się tutaj w dniach od 5 do 12.IX 37 — wyniósł 5302 zł 21 gr. Zysk brutko 6479 zł 25 groszy.

Dopłaty wodociągowo-kanalizacyjne, obowiązujące właścicieli nieruchomości są wyszczególnione na specjalnych spisach, wyłożonych w magistracie do przejrzenia w terminie do 19 grudnia r. bież.

Z uroczystości „Dnia Kupca" chrześcijańskiego

Dzień kupiectwa polskiego rozpoczęło się nabożeństwem na Jasnej Górze. Po nabożeństwie obie organizacje kupiectwa uszeregowani w czwórki ze sztandarami na czele i transparentem: „Unarodowienie handlu to potęga gospodarcza Polski" sformowali pochód, podążając Alejami do gmachu Straży Ochotniczej na uroczystą akademję.

Przemówienie powitalne odczytał prez. p. Wilkoszewski, zapraszając do stołu prezydjalnego prezesa Związku Kupców Detalistów Chrześcijańskich p. Jankowskiego i prezesa Okr. Tow. Rzemieślniczego p. Dębskiego. Następnie p. dyr. Smólski wygłosił referat, w którym poruszył wszelkie objawy charakteryzujące rozwój naszego kupiectwa. Podkreślił najważniejsze zasady, zastosowanie których jest i powinno być kardynalnym warunkiem rozwoju tak ważnej dziedziny naszego życia gospodarczego.

Wskazał na odpowiedzialność kupiectwa, od którego ma prawo wymagać społeczeństwo, aby zasadniczymi cechami kupiectwa chrześcijańskiego była sprawność a nadewszystko sumienna kalkulacja. Cały referat nie przeciążony jak to zwykle bywa balastem wysłuchany został z zainteresowaniem przez zebranych. Po wygłoszonym referacie chór „Pochodnia" pod wytrawną batutą p. dyr. Zawadzkiego wykonał kilka pieśni. Wspaniałe sharmonizowanie, dobór głosów jak również wybór numerów złożyło się na wysoce artystyczną całość. To też wykonawcy na czele ze swym dyrygentem zbierali zasłużone oklaski. Odpowiednim numerem następnym było odczytanie przez p. prof. Mikołajtysa wyjątku z „Lalki" — Prusa. Opanowanie tematu, podejście z odpowiednim wczuciem się sprawiły na słuchaczach właściwe wrażenie. Długotrwałe oklaski były słuszną nagrodą.

Na zakończenie wystąpił p. prof. Bursik, który przy akomp. p. Jałowickiego odegrał na skrzypcach czardasza Hubaya i mazurka Mąkoszy.

Gdyby nie zimno na sali, wskutek czego zmarzły ręce wirtuozowi, świetna gra wypadłaby na takim poziomie, na jaki stać tej miary artystę jakim jest prof. Bursik. Gromkie oklaski były nagrodą dla wykonawcy. Na tym zakończono akademję.

Przeciw przyłączeniu do Łodzi protestują sfery gospodarcze Częstochowy

Najpoważniejsze organizacje gospodarcze w Częstochowie, jak: Tow. Przemysłowców Okr. Częstochowskiego, Stow. Fabrykantów i Kupców, Stow. Kupców Polskich i Okr. Tow. Rzemieślnicze obradowały w dniu 3 grudnia r. b. w sprawie projektowanego przyłączenia pow. częstochowskiego do woj. łódzkiego i uchwaliły wysłać do władz memorjał z protestem przeciw zamierzonemu projektowi.

Memorjał stwierdza, że:

1) Powiat częstochowski jest organicznie i strukturalnie związany z Zagłębiem Dąbrowskim, stanowiąc północny wierzchołek naturalnego trójkąta przemysłowego Częstochowa — Kraków — Bielsko.

Tutejszy przemysł powstał bez jakichkolwiek wpływów ze strony woj. łódzkiego, a tylko dzięki temu, że Częstochowa, położona w pobliżu granicy była punktem koncentracji surowców, importowanych przez Niemcy, że mogła korzystać z pobliskiego Zagłębia węglowego, że ma w pobliżu wielką podaż taniej siły roboczej, rekrutującej się z okolicznej ludności wiejskiej, że węzeł wodny, stworzony przez Wartę, Stradomkę, Konopkę i Kucelinkę, umożliwia pracę takim przemysłom, jak włókienniczy, papierniczy czy chemiczny.

Przemysł w Częstochowie powstał również dzięki istnieniu w najbliższych okolicach bogatych złóż rudy żelaznej o stosunkowo wysokiej wartości. Udział Częstochowy w wydobyciu rudy żelaznej krajowej wynosi 80 procent. Cały ten przemysł jest własnością koncernów Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego i pracuje dla hut tych dzielnich, a dzięki niemu powstały tutaj zakłady metalurgiczne i chemiczne.

Częstochowa posiada przemysł ceramiczny, jeden z najpoważniejszych w kraju, który zaopatruje Śląsk i Załębie w artykułach ceramiki ogniotrwałej jak rury, naczynia kwasoodporne, ceramikę budowlano mieszkaniową itp.

2) Wsutek tego stosunki gospodarcze i funkcje wzajemnego uzupełniania się Częstochowy z Zagłębiem stają się coraz więcej skomplikowane, co pociąga za sobą jako logiczną konsekwencję utrzymania tych dwóch ośrodków pod wpływami i działalnością tego samego aparatu administracyjnego.

Z Łodzią Częstochowy nic nie wiąże, dzieli ją natomiast od Łodzi 150 km. jazdy koleją przez ogromną przestrzeń kraju rolniczego, który nie posiada żadnych warunków na uprzemysłowienie.

Twierdzenie, że Częstochowa jest związana z Łodzią swoim przemysłem włókienniczym nie jest słuszne.

U schyłku tegorocznego sezonu letniego pow. częstochowski zatrudniał 36 tys. robotników (bez robotników sezonowych), na co przypadło w zakładach włókienniczych 12500 robotników, z których znaczna ilość pracuje 3—4 dni w tygodniu, bowiem do potrzeb miejscowej produkcji włókienniczej wystarczy 8 tys. osób.

Widać stąd, że Częstochowa przeobraża swoje oblicze, a jej przemysł przesuwa się z włókienniczego na górniczy, metalurgiczny, chemiczny i ceramiczny, co ściśle wiąże Częstochowę nie z Łodzią a z Zagłębiem Dąbrowskim i Śląskiem.

Mając te względy na uwadze, sfery gospodarcze Częstochowy uważają, że projekt przyłączenia pow. częstochowskiego do woj. łódzkiego nie ma przekonywujących podstaw, że urzeczywistnienie tego projektu nie przyniesie żadnych korzyści ani Łodzi, ani takiemu sztucznemu tworowi, jak kadłubowe obecnie woj. łódzkie, natomiast narazi przemysł częstochowski na poważne szkody i zniweczy naturalne linie jego rozwoju.

* * *

Memorjał sfer gospodarczych Częstochowy został doręczony przez specjalną delegację min. przemysłu i handlu, p. Romanowi, który akurat teraz odbywa wizytację Zagłębia Dąbrowskiego.

Stawki dla handlu na rzecz Pomocy Zimowej. Dopłaty do świadectw handlowych: kat. I od 1000 do 2000 zł, kat. II 100 — 150 zł, kat. II b — 35 zł, kat. III — 25 zł, kat. IV — 5 zł.

Tow. Kredytowe m. Częstochowy otrzymało nowy statut. Istniejące tutaj od lat już 40 Towarzystwo Kredytowe otrzymało nowy statut, zlecony przez Min. Skarbu w porozumieniu z Min. Sprawiedliwości.

Zgodnie z tym statutem Częstochowa została podzielona na 4 okręgi, z których każdy wybiera 10 pełnomocników przy jednakowych prawach wyborczych wszystkich członków Towarzystwa.

Wybrani pełnomocnicy w liczbie 40 wyłaniają Komitet Nadzorczy, składający się z 6 osób. Komitet powołuje do życia Dyrekcję, składającą się z 3-ch dyrektorów i ewentualnie jednego wicedyrektora z zastrzeżeniem, że przynajmniej 1 członek dyrekcji musi być członkiem Towarzystwa Kredytowego. Kadencja pełnomocników, Komitetu i Dyrekcji trwa 6 lat z tym, że co 2 lata ustępuje trzecia część, na miejsce której powołuje się nowe osoby za pomocą dodatkowych wyborów częściowych.

Przypominamy, że w najbliższą niedzielę odbędzie się o godz. 7 wiecz. wielki koncert w sali Straży Ogniowej. W koncercie weźmie udział chór „Pochodnia" i orkiestra miejscowego pułku piechoty. Całkowity dochód na przebudowę kościoła św. Jakuba. W cześniejsza sprzedaż biletów w kancelarii parafialnej św. Jakuba, przy ul. Racławickiej.

Urząd Skarbowy ogłasza, że wykazy nieruchomości i spisy lokali w tych nieruchomościach lokatorzy mają wypełnić do 1 stycznia, właściciele nieruchomości — do 15 stycznia. Przekroczenie terminu, czy zlekceważenie zarządzenia spowoduje surowe kary.

Do Zarządu Sekcji Drobnych Kupców Rynkowych z placu Narutowicza weszli pp.: M. Stępień, Z. Jarząbek, J. Kowalik, T. Kowalczyk, P. Mielczarek, A. Psiuk, Br. Dąbek. Zastępcy pp.: B. Kwapisz, S. Brycht i St. Skowron. Komisja rewizyjna — pp.: J. Muskała, F. Zieliński i P. Pieda.

Zarząd Miejski ppstanowił ubezpieczyć wszystkich swoich pracowników od choroby, wypadków i macierzyństwa we własnym zakresie przez stworzenie własnej ubezpieczalni. Dotychczas wszyscy pracownicy magistratu są członkami Ubezpieczalni Społecznej.

Komunikacja kolejowa z Częstochową domaga się pewnych ulepszeń, a mianowicie; zwiększenia składów pociągów pospiesznych i motorowych na odcinku Warszawa—Częstochowa, usprawnienia połączeń z Częstochowy z pociągami na linii Katowice—Herby—Poznań—Gdynia oraz uruchomienia dodatkowej pary pociągów w późnej porze wieczorowej na oocinku Częstochowa — Zawiercie.

Urzędy w święta. Władze państwowe wydały akólnik, mocą którego wszystkie urzędy państwowe będą czynne jeszcze w dniu wigilii (24 grudnia) do godz. 11 rano, Wznowienie urzędowania nastąpi już w poniedziałek o zwykłej porze. Swięta więc urzędników będą trwały 3 dni.

Powrót robotników rolnych z Niemiec. W ub. niedzielę powróciło z robót sezonowych rolnych 500 reemigrantów z których 100 osób z okolic Panek i z powiatu wieluńskiego, zaś 400 z powiatu Radomszczańskiego, włoszczowskiego i naszego.

Chór rewelersów „Freda". Podczas przyjęcia węgierskiej wycieczki, chór naszych rewelersów odśpiewa w języku węgierskim hymn narodowy węgierski oraz szereg pieśni.

Teatr Kameralny. W sobotę 11 bm. o g. 20,30 premiera 3-aktowej komedii Jastrzębca-Zaleskiego pt. „Serca za drutem kolczastym", w reżyserii Ryszarda Wasilewskiego z Baronówną, Krotkem, Glińskim i Wasilewskim w rolach głównych.

Z całej Polski

134 miliony złotych
na inwestycje

Przedłożony Sejmowi przez Rząd projekt ustawy o sfinansowaniu niektórych inwestycyj z funduszów państwowym w przyszłym roku budżetowym, upoważnia ministra skarbu do przeprowadzenia operacyj kredytowych do wysokości 64 mln zł na następujące cele inwestycyjne:

Na elektry,ikację do wysokości 12 mln zł, na gazyfikację do 4 mln zł, na budownictwo morskie do 4.3 mln zł, na budownictwo wodne śródlądowe do 18 mln zł, na melioracje wodne w rolnictwie do 3 mln zł, na budownictwo wiejskie 5 mln zł, na budownictwo państwowe w zarządzie Min. Spraw Wewn. do 5 mln zł, Min. Skarbu do 1 mln zł, Min. Sprawiedliwości do 4 mln zł, Min. Oświaty do 6.7 mln zł, Min. Opieki Społ. do 1 mln zł.

Upoważnienie dla ministra komunikacji do przeprowadzenia operacyj kredytowych na wydatki inwestycyjne PKP opiewa na 60 mln zł, dla ministra poczt. i tel. na 10 mln zł.

Podział miesięczny funduszów uzyskanych w drodze operacyj kredytowych przeprowadzi minister skarbu, który ustali też zasady wydatkowania uzyskanych funduszów w porozumieniu z właściwymi ministrami.

Należy przypomnieć, że ustawa z dn. 24 lutego 1937 r. o inwestycjach państwowych przewidywała upoważnienie kredytowe dla Rządu w łącznej sumie 125 mln zł.

Obecny projekt podwyższa to upoważnienie do sumy 134 mln zł.

Sztuczne jezioro
w Porąbce

W obecności wiceministra komunikacji inż. Piaseckiego i naczelnika wydziału dróg wodnych krakowskiego urzędu wojewódzkiego in. Bielańskiego odbyło się komisyjne odebranie prac wykonanych przy zaporze wodnej w Porąbce.

Przy tej sposobności zademonstrowano spływ wody ze sztucznego jeziora do koryta rzeki Soły: kolejno podnoszono 5 zapór, zużywając czasu na odsunięcie każdej z nich po 18 min. Woda z ogłuszającym szumem z wysokości około 80 m spływała wspaniałym wodospadem do koryta Soły.

Podczas rozstrzeliwania bloku
poniósł śmierć
zatrudniony w kopalni robotnik

Onegdaj nad ranem o g. 4. w podziemiach kopalni „Wilson" w Janowie pod Katowicami na poziomie 450 m, podczas rozstrzeliwania bloku węgla, poniósł śmierć na miejscu rębacz strzelniczy Marcin Nowak, lat 52 z Giszowca.

Wyższy Urząd Górniczy rozpoczął w tej sprawie dochodzenia celem ustalenia, kto ponosi winę wypadku.

Budowa zapory wodnej
na Dunajcu w Czchowie

W związku z budową wielkiej zapory wodnej na Dunajcu w Czchowie koło Brzeska, delegacja Ministerstwa Komunikacji ukończyła prace pomiarowe. — Budowę zapory oddano polsko francuskiej spółce budowlanej „Francopol". Roboty wstępne rozpoczną się z wiosną.

Tragiczny wypadek

Onegdaj wydarzył się w śródmieściu Dąbrowy Górniczej mrożący krew w żyłach wypadek.

Oto 12-letni chłopiec Ziolek Władysław, syn kolejarza, biegając po torze kolejki wąskotorowej wpadł pod koła przejeżdżającego pociągu,

Nieszczęśliwe dziecko w oczach licznych przechodniów zostało w okropny sposób zmasakrowane, ponosząc śmierć na miejscu.

Chińczycy otwierają
sklep w Łodzi

Do władz administracyjnych w Łodzi wpłynęły podania o nadanie prawa pobytu w Łodzi dwu Chińczykom: pp. Jan Ling-Pin i Ma Ting-Czeng.

Chińczycy otwierają sklep z galanterią i wyrobami egzotycznymi.

Znów dwie fabryki
w Pabianicach
zostały opieczętowane

Stan fabryk na terenie Łodzi i na prowincji wielokrotnie urąga najprymitywniejszym wskazaniom z zakresu bez pieczeństwa pracy i bezpieczeństwa po żarowego. W związku z tym władze przeprowadzają stałe lustracje fabryk łódzkich i na prowincji celem zapobiegania ewent. nieszczęśliwym wypadkom. Lustracja taka przeprowadzona została niedawno w Łodzi i w wyniku jej zaobserwowano poważne w niektórych wypadkach braki,

Obecnie lustracja przeprowadzana jest na prowincji.

Na terenie Pabianic stwierdzono w kilku wypadkach poważne niedomagania.

W wyniku lustracji dwie fabryki a mianowicie jedna tkalnia i jedna snowalnia zostały opieczętowane.

Regulacja rzek na Wołyniu



Na zdjęciu fragment robót przy regulacji rzeki Ujścia w okolicach Równego na Wołyniu.

Dwa miesiące wśród eskimosów
Wyprawa uczonych polskich w okolice Arktyki

2.180.000 kilometrów kwadratowych pól lodowych — 16.000 mieszkańców rozproszonych na wybrzeżach Grenlandii — oto w olbrzymim skrócie charakterystyka tej największej wyspy świata, znanej nam tylko z popularnych filmów.

Wśród sympatycznych mieszkańców północy spędziła w lecie rb. dwa miesiące polska wyprawa naukowa, wrażeniami z której podzielił się z nami jeden z uczestników ekipy, p. Stanisław Siedlecki.

Jeszcze przed kilkunasty laty literatura podróżnicza charakteryzowała eskimosów jako lud dziki, ciemny, barbarzyński, znajdujący się na najniższym szczeblu cywilizacyjnym. A oto rewelacja, nie tylko dla nas, ale i dla całej Europy. W eskimoskich osadach na Grenlandii, w większych skupiskach, zwanych z duńska koloniami i mniejszych — półkoloniami, błyszczą wszędzie w polarnym słońcu norweskie strome dachy szkół ludowych, wśród ludności tubylczej jest mniejszy procent analfabetów, aniżeli w niejednym zachodnim nawet kraju Europy. Seminaria w koloniach eskimoskich kształcą pastorów i nauczycieli, zdolniejsi otrzymują od rządu duńskiego stypendia na studia w Kopenhadze. Oczywiście ubogi język eskimoski, posiadający w swym skromnym słownictwie jedynie określenia przedmiotów i czynności realnych, a nieznający zupełnie określeń abstrakcyjnych, wypierany jest przez bogatą mowę duńską. Te same trudności spotykają Eskimosa gdy operuje większymi cyframi niż 20. Eskimos umie tylko liczyć w swoim rodzinnym języku do 20, do liczby palców u obu rąk i nóg.

„Jeden" w języku tubylców brzmi jak nazwa pierwszego palca prawej dłoni, „dwa" — drugi palec, itd., „pięć" — cała ręka, „dziesięć" — dwie dłonie, „dwadzieścia" — cały człowiek. Chcąc więc wypowiedzieć dajmy na to cyfrę trzydzieści dwa, trzeba użyć niezwykle skomplikowanego określenia brzmiącego mniej więcej: „drugi palec drugiej ręki całego drugiego człowieka". Ciekawy jest alfabet eskimoski. Język eskimoski nie zna zupełnie dźwięku „c". To też abecadło eskimoskie rozpoczyna się nie tak jak u nas „A, B, C", ale od „A, B, D".

Lud eskimoski, zamieszkujący niezwykle prymitywne torfowe chatki, razące europejczyka swoim niezbyt higienicznym trybem życia, przerasta tego europejczyka o głowę swoją etyką i moralnością. Eskimosi ujawniają niespotykany nigdzie kult matki. Stara kobieta — matka, otaczana jest wielką czcią. Morze — jedyny żywiciel tego ludu — w symbolice eskimoskiej przedstawiane bywa pod postacią starej niewiasty.

Jest to jedyny bodaj lud na kuli ziemskiej, któremu obce jest słowo nienawiść, w którego języku nie istnieje słowo wojna. Szczepy eskimoskie nie prowadzą ze sobą i nie prowadziły nigdy żadnych wojen ani utarczek, przeciwnie zawsze w walce z okrutną przyrodą polarną łączyły się i wspomagały, co wyrobiło w nich rzadki gdzieindziej solidaryzm i przyjaźń.

Na tle tej miłości człowieka dziwnie wygląda stosunek Eskimosów do zwierząt, a zwłaszcza do psów, pomagających tubylcom w polowaniu.

Eskimos jest urodzonym myśliwym. Wyruszając na łowy, zabiera ze sobą 10 psów rasy niezbędnej dotąd, a z wyglądu przypominającej nasze wilczury. To też w każdej osadzie eskimoskiej włóczą się tych psów olbrzymie sfory. Zimą rzuca im gospodarz resztki jedzenia, latem nie troszczy się o swoich pomocników zupełnie. Wygłodniałe psy zżerają więc w okolicy w promieniu kilkudziesięciu kilometrów wszystkie żyjące stworzenia czworonożne i ptaki, a bywają nierzadkie wypadki, że rzucają się na dzieci i dorosłych.

Barbarzyński zdawałoby się system traktowania zwierząt przez Eskimosa ma swoje głębokie uzasadnienie. Psy latem są niejako „żywą kanalizacją" osady. Zjadają wszystko, co jest do zjedzenia, oczyszczają kolonię eskimoską z odpadków, które pod wpływem wysokiej temperatury polarnego lata stanowiłyby poważne niebezpieczeństwo dla zdrowia mieszkańców.

HUMOR

CZEKALI...

Coraz trudniej było żyć, coraz gorsze warunki, więc nie mając nic do stracenia, a tak niewiele do zyskania, Moryc Blaufuks wyemigrował do Ameryki. Mijały lata. Minęło ich trzydzieści. Moryc dorobił się i z pełną kabzą dolarów powrócił wreszcie do kraju, gdzie z tęsknotą czekali nań czterej bracia. Po wzruszającej scenie powitań, gdy minął już pierwszy atak czułości Moryc zauważył, że czterej bracia obrośnięci są jak jaskiniowcy.

— Dlaczego się wy nie golicie—pyta zdziwiony—czy teraz jest taka moda w Polsce?

— Nie, odpowiada najmłodszy brat—tylko jak wyjeżdżałeś trzydzieści lat temu do Ameryki, to ty przecież zabrałeś ze sobą brzytwę...

JEŻELI...

— Niech pan sobie wyobrazi — mówi profesor—że przyniesiono panu człowieka zamarzniętego. Co pan zrobi?

— Polecę nacierać go śniegiem!

— Dobrze, ale co będzie, jeśli zdarzy się to w lecie i śnieg nie znajdzie się?...

DOBRA RADA

— Jasiu cała twoja pensja nie wystarczy na zapłacenie tego, coś stłukła w tym miesiącu. Sama nie wiem, co teraz zrobić?

— Powinna mi pani podwyższyć pensję.

PROGRAM RADIOWY
OGÓLNOPOLSKI

PIĄTEK

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"
6.30 Gimnastyka.
7,00 Dziennik poranny.
7,15 Muzyka (płyty).
8.00 Audycja dla szkół,
8,10—11,15 Przerwa.
11,15 Audycja dla szkół: „Chrzciny w Łobzowie" — słuchowisko
11,40 „Gra Gaspar Cassado (płyty)
11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
12,05 Audycja południowa.
13,00—15.30 Przerwa.
15,30 Wiadomości gospodarcze.
15,45 „Poczytajmy sobie" — przegląd wydawnictw.
16,00 Rozmowa z chorymi.
16.15 Walce i serenady
16,50 Pogadanka aktualna.
17,00 „Co z alabastru robią w polskiej chacie"—pogadanka
17,15 Utwory wokalne
17,50 Przegląd wydawnictw
18,00 Wiadomości sportowe.
18,10 Zespoły wokalne (płyty)
18,30 Program na jutro.
18,35 Audycja dla wsi.
19,00 „Pieśni poddasza"—Kurant staroświecki
19,30 Nieznane pieśni ludowe śląskie
19,50 Pogadanka aktualna
20,00 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej.
20.45 Dziennik wieczorny,
20,55 Pogadanka aktualna
22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23,00 Muzyka taneczna.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub wysyłką pocztową zł. 1.60

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edmund Słotwiński. Odbito w drukarni „Udziałowej", Aleja 41.